

UNIwersytet Szczeciński  
ROZPRAWY I STUDIA T. (CMXCIV) 920

GODNOŚĆ  
JAKO WARTOŚĆ  
I PROBLEM  
EDUKACYJNY

Redakcja naukowa  
*Iwona Jazukiewicz*  
*Andrzej Michał de Tchorzewski*

Szczecin 2016

Antoni Rumiński

## Nie ma godności bez roztropności

### Wprowadzenie

Zagadnienie godności nie jest problematyką teologiczną, społeczną czy socjologiczną, lecz kategorią etyczną i aksjologiczną uwikłaną w ontyczną strukturę człowieka. Chcąc dotrzeć do sedna rozważań dotyczących ludzkiej godności, nie można nie doceniać krytyków w proklamowaniu godności człowieka. Jak widać, tak epistemologicznie rozbieżni, jak Martin Buber, Nicolai Hartmann, Tadeusz Kotarbiński, Tadeusz Czeżowski, Karol Wojtyła, Józef Tischner, zgodnie ujmują godność osoby i szacunek dla niej jako zasadę wyznaczającą humanistyczny charakter moralności.

Nie jest rzeczą istotną, czy akt afirmacji ludzkiej godności określa się jako postulat „spolegliwego opiekuństwa” – jako normę personalistyczną, zasadę „życzliwości powszechnej”, „przykazanie miłości bliźniego” czy założenie, że człowiek dla człowieka jest „najważniejszą wartością”.

## Epistemologiczny aspekt godności

Teoretycy problemu<sup>1</sup> często podkreślają, że godność człowieka to poczucie własnej wartości okazywane przez podmiot w szacunku dla samego siebie, posiadanie własnych przekonań, odwagi ich głoszenia i postępowanie zgodnie z nakazami sumienia oraz przejawianiem roztropności w sytuacjach życiowych<sup>2</sup>.

Godność jest wartością przypisywaną człowiekowi, niezależnie od indywidualnych cech czy zasług moralnych, jakie posiada. Jest ona podstawą szacunku, jaki należy się każdemu z racji tego, że jest człowiekiem. Posiada on swą godność przez fakt, że jest osobą obdarzoną rozumem i wolną wolą. Godność człowieka jest więc wymagana, aby postępował on świadomie i z wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu lub też z przymusu zewnętrznego. Bóg stworzył człowieka jako istotę rozumną, dając mu godność osoby obdarzonej możliwością decydowania i panowania nad swoimi czynami. Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz boży, nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie i tworzyć wspólnotę z innymi, aby rozwijać się zgodnie ze swoją naturą<sup>3</sup>.

Z faktem godności człowieka wiąże się obowiązek jej pielęgnowania, unaocznienia w samym sobie, a także w innych jednostkach. Poszanowanie osoby ludzkiej pociąga za sobą przestrzeganie praw.

Równość pomiędzy ludźmi w sposób istotny dotyczy ich godności osobistej i praw z niej wypływających. Równa godność osób wymaga

<sup>1</sup> D. Hume, *Badania dotyczące zasad moralności*, PWN, Warszawa 1975, s. 14.

<sup>2</sup> A. Rumiński, *Od godności do zgodności człowieka*, w: *Człowiek, wartość, pedagogika*, red. M. Nowicka-Kozioł, Wydawnictwo AP, Kraków 2007.

<sup>3</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994.

od społeczeństwa sprawiedliwych warunków życia. Zbytne nierówności ekonomiczne wywołują konflikty i sprzeciwiają się sprawiedliwości społecznej.

Widzimy, że godność ludzka wynika z natury człowieczeństwa, co znajduje odzwierciedlenie w rozważaniach teologicznych<sup>4</sup>. Jak sądzi J. Tischner: „Pojęcie godności człowieka nie daje się określić przy pomocy definicji. Godność człowieka jest wartością, którą się widzi i czuje, ale o której trudno jest mówić”<sup>5</sup>.

Chociaż pojęcie to jest do pewnego stopnia różnorodne, to jednak w tej wieloznaczności można znaleźć pewne wspólne charakterystyczne elementy. Godność jest moralnym składnikiem człowieka, jest trwałym przekonaniem o sobie, niepodzielną wartością własnej tożsamości, jest postawą twórczą wobec siebie i drugiego człowieka.

W kontekście teoretycznym można wyróżnić dwa aspekty godności osobistej: aspekt oznaczający godność i aspekt wolicjonalny. W pierwszym aspekcie poczucie godności własnej polega na pewnej pozytywnej opinii wobec samego siebie. Utrata godności jest tu równoznaczna z dezaprobatą samego siebie. W drugim przypadku godność jest rodzajem trwałej dyspozycji do zachowań określonego typu polegającego przede wszystkim na unikaniu czynników niegodnych człowieka.

Możemy wyróżnić godność osobistą i godność społeczną. Godność osobista składa się co najmniej z dwóch aspektów: psychologicznego z charakterem motywującym i społecznego, zobiektywizowanego o charakterze oceniającym. Każdy z wymienionych aspektów godności może funkcjonować w miarę autonomicznie. Można mieć poczucie godności bez spełnienia jakichkolwiek warunków koniecznych do tego, by inni tę godność w nas uznawali, bez „dopasowywania się” do

<sup>4</sup> Sobór Warykański, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* z 7 grudnia 1965 roku, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1985.

<sup>5</sup> J. Tischner, *Etyka solidarności*, Editions Spotkania, Paryż 1982, s. 77.

akceptowanych społecznie moralnych standardów zachowań. Można też cieszyć się prestiżem i szacunkiem społecznym bez poczucia godności własnej.

Poczucie godności określa się najczęściej jako pozytywną postawę wobec siebie, jako wewnętrzny sąd dotyczący osobistej wartości. Według takiego rozumienia pojęcia szacunku wobec siebie jest ona pojęciem psychologicznym związanym z samopoznaniem, sąd zaś o wartości własnej ma tutaj charakter subiektywny i motywacyjny.

W różnorodnych koncepcjach, tak psychologicznych, jak i filozoficznych, poczucie godności ujmowane bywa w trzech kategoriach, jako:

- potrzeba,
- ocena osobowości,
- rodzaj motywacji moralnej.

Godność jako potrzeba jest podstawowym fundamentem niezbędnych potrzeb człowieka. Należą do nich, oprócz potrzeb pierwotnych (naturalnych), tak zwane potrzeby wtórne: związane nie tylko z funkcjonowaniem ludzkiego organizmu, ale i ludzkiej psychiki. Są to między innymi potrzeby: miłości, bezpieczeństwa, identyfikacji i przynależności, poczucia własnej wartości, prestiżu, uznania, akceptacji i szacunku. Człowiek nieustannie dąży do ich zaspokojenia.

Potrzeba poczucia godności staje się szczególnie widoczna w sytuacjach ekstremalnych i sytuacjach zniewolenia, ograniczenia wolności czy upokorzenia. Można ją też traktować jako pewną stałą predyspozycję osobowościową. O niektórych osobach twierdzi się, że mają wysokie poczucie godności, a o innych mówi się, że tej w nich się nie zauważa. Posiadanie tej właściwej, na odpowiednim poziomie jest ważnym, choć niekoniecznie uświadomionym, czynnikiem motywacyjnym. Poczucie godności własnej jest zależne od samooceny powstałej na tle porównania siebie z innymi, jak też bezpośrednio od ocen innych ludzi i szacunku, jakim nas oni darzą.

Poczucie godności może wystąpić też jako motywacja moralna. Współwystępuje z innymi wartościami, jest jednak motywacyjnie sil-

niejsza, ważniejsza niż inne wartości. Poczucie godności jest obrońcą zasad moralnych i treścią etyki honoru. Niejednokrotnie mówimy o wyraźnej dumie, która związana jest z honorem i godnością. „Honorowy” może znaczyć w jakimś stopniu „dumny”, a prawdziwe dumny musi być też honorowy. Człowiek pozbawiony honoru, postępujący niezgodnie z zasadami moralnymi, dorabiający się na ludzkiej krzywdzie, to osoba, która dopuściła się zdrady swojej godności. O tym, czy dane zachowanie jest godziwe, czy podle, orzeka najpierw ten, kto danego czynu się dopuścił i on pierwszy wie od innych, czy jego godność została naruszona, czy też nie.

Dla Józefa Kozielskiego<sup>6</sup> i Marii Ossowskiej<sup>7</sup> ocena godnościowa warunkowana jest przede wszystkim szacunkiem, jaki wzbudza dane zachowanie lub postawa. Szacunek wtedy będzie traktowany jako kryterium prawdziwości i uznania. Godność własna człowieka „wyraża się w poszanowaniu i ochronie przez nią samą własnej tożsamości moralnej, której wskaźnikiem są preferowane i urzeczywistniane wartości moralne”<sup>8</sup>. W tym spojrzeniu godność staje się regulatorem odpowiedzialności za własną tożsamość i postępowanie.

## Godność jako regulator zachowań

W postawie godnościowej możemy dostrzec wymiar mądrości, przeżycia ontycznego i postępowania. Godność jest więc nierozzerwalnie związana z ludzką aktywnością: człowiek, postępując, szuka przestrzeni wolności, pragnie zaspokajać swoje potrzeby, a przede wszystkim osiągać założone cele.

<sup>6</sup> J. Kozielski, *O godności człowieka*, Czytelnik, Warszawa 1977.

<sup>7</sup> M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, PWN, Warszawa 1985.

<sup>8</sup> K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1: *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Jedność, Lublin-Kielce 2003, s. 123.

Człowiek jako istota obdarzona autonomicznością, możliwością samoregulacji i rozwoju jest w stanie konstruować twórczo obraz świata i siebie, to znaczy swojego miejsca i zachowań, a co za tym idzie, odkrywać i nadawać określone znaczenie różnym wydarzeniom, w tym również określać sens swojego życia. Precyzowanie sensu życia może mieć różny poziom, wyraz i precyzję. Wszystko to zależy od dojrzałości aksjologicznej człowieka związanej z wartościami, a dokładniej z ich realizacją. Poczucie sensu nie funkcjonuje w osobowości w sposób izolowany, lecz zależne jest od struktury poznawczo-emocjonalnej, poczucia kontroli wewnętrznej, posiadanej wiedzy, zdolności do wykraczania poza swoje biopsychiczne i społeczne uwarunkowania oraz braku lęku przed życiem. Człowiek jest osobą, która nie godzi się na zastaną rzeczywistość, pragnie być autorem swojego życia, recenzentem i podmiotem własnego rozwoju. „Życie ma sens – mówiąc najprościej – jeśli czyni się dobro. Im lepiej w sensie etycznym żyję, tym więcej sensu uzna moje życie”<sup>9</sup>. Walka o sensowne życie zależy od wychowania, ukazywania ideałów i przekazywania tego, co cenne i godne. Aby sensownie przeżyć życie i wypełnić je znaczącą treścią, trzeba znać swój cel, który wyznacza nasz styl życia. To on, sprzężony z jakością życia, stanowi manifestację naszej odrębności.

Styl życia to nie tylko zachowania, motywacje, wartości, ale także proces nadawania określonej formy naszym kontaktom z sobą i innymi. Obraz stylu życia tworzy się poprzez opis czynności powtarzających się i istotnych ze względu na warunki zewnętrzne, w których czynności przebiegają, jak i przeżyć emotywnych. Kształtuje się on poprzez działania samodzielne, twórcze, w wyniku których następuje interioryzacja dóbr kultury, ważną rolę odgrywają też czynniki zewnętrzne – środowiskowe. Układ interakcji z rzeczywistością w wielu jej aspektach nadaje moc naszym dążeniom. Jednak w życiu możemy doznać bezsensu, kiedy dotknie nas cierpienie, pustka aksjo-

<sup>9</sup> K. Murawski, *Wyzwania etyki*, WSiP, Warszawa 1991, s. 9.

logiczna, egzystencjalna i brak nadziei. Człowiek zaczyna wycofywać się z aktywnego, kreatywnego życia. Żyjąc chwilą, bez wizji przyszłości, uciekając od problemów i odpowiedzialności za swoje życie oraz rezygnując z realizacji własnych dążeń, człowiek może przyjąć postawę suicydalną – poczucie pustki.

Człowiek dotknięty pesymizmem skłonny jest do spostrzegania tylko ujemnych stron życia, negatywnej oceny rzeczywistości oraz przyszłości. Pesymizm jest protestem przeciwko zastanej sytuacji życiowej. Realna ocena, roztropność i instynkt samozachowawczy nie godzą się z pesymizmem. „Człowiek myślący, kierujący się w życiu rozumem nosi w sobie głód życia. Musi więc życiu nadawać własny sens. Uczucia pesymistyczne są chorobą duszy, albowiem prawdziwym uczuciem duszy ludzkiej jest głęboko zakorzenione uczucie radości”<sup>10</sup>.

Człowiek dojrzały nie tylko odczuwa potrzebę sensu życia, ale cechuje go dążenie do nieustannej przestrzeni wolności. Jest ona konieczna w podejmowaniu decyzji postępowania zgodnego z wyborem. „Wolność zatem stanowi o ludzkiej egzystencji człowieka, poprzez nią i dzięki niej kreuje on rzeczywistość i przyszłość, tworzy swój świat i siebie samego”<sup>11</sup>. Jest ona przestrzenią, w której realizuje się nasza tożsamość osobowa. Jest warunkiem i źródłem godności człowieka.

## Potrzeba roztropności w rozwoju człowieka

Człowiek, żyjąc w świecie, poznając rzeczywistość, szuka dla siebie w niej miejsca, w którym mógłby zaistnieć w swej naturze. To ona motywuje go do nieustannego wysiłku, przekraczania barier życiowych.

<sup>10</sup> S. Kaczmarek, *Rozważania o życiu ludzkim*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979, s. 15.

<sup>11</sup> A.M. de Tchorzewski, *Wolność jako wartość i problem edukacyjny. Wprowadzenie*, w: *Wolność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A.M. de Tchorzewski, Reklamex, Bydgoszcz 1999, s. 7.

Konkretna natura ludzka, która na swój sposób stanowi „przedmiot istnienia” może w swym istotowym istnieniu rozwijać się lub wyniszczać. Rozwijać się to znaczy przechodzić od niższych struktur psychologicznych do coraz to wyższych i bardziej złożonych aż do konkretnego ideału.

Fenomenem człowieka jest pragnienie rozwoju. Istotny czynnik w rozwoju osobowym stanowi wychowanie, przez które rozumem wyzwalamy energię ludzką przy zachowaniu tożsamości osobowościowej w celu uczenia się życia wartościowego i godziwego. To dzięki roztropności możemy ten proces tworzyć i realizować dla dobra wychowanka.

Roztropnością często nazywamy ten typ zachowania, który charakteryzuje ROZUMNOŚĆ. Roztropność (gr. *phronesis*; łac. *prudencia*) zaliczana jest do zbioru cnót – a cnotą starożytności filozofowie nazywali najlepsze dla danej osoby postępowanie. Jest jedną z cnót kardynalnych, ponieważ to ona usprawnia człowieka w prawidłowym podejmowaniu decyzji oraz pomaga obrać właściwy sposób do jego osiągnięcia. Jest cnotą intelektualno-moralną. Usprawnia zarówno rozum, jak i wolę w ich współdziałaniu, którego celem jest właściwa (czyli roztropna) decyzja odnosząca się do konkretnego życiowego.

Według *Katechizmu Kościoła katolickiego*<sup>12</sup> roztropność jest cnotą habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra. A cnota to właściwość duszy ludzkiej, moralnie uporządkowana postawa. Jest również umiejętnością woli, stałą postawą człowieka. Mimo że jest natury intelektualnej, należy również do dziedziny moralnej. To poprzez roztropność dziedzina myśli łączy się z dziedziną czynu. Staje się treścią umiejętności sprawnego rozstrzygnięcia przez uwzględnienie całokształtu moralnie znaczących czynników i ustalenie tego, co w danej sytuacji jest słuszne, zgodne z wymaganiami zasad i wzorem moralnym życia osobistego oraz wspólnotowego.

<sup>12</sup> *Katechizm...*

Jest cnotą kardynalną, oprócz sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania, bo stanowi „zawias”, na którym opiera się życie prawdziwie ludzkie. Jest jakby filarem życiowym, podporą, wskazówką, a zarazem przewodnikiem na drodze rozwoju ontycznego człowieka.

Aby roztropność mogła w pełni się realizować w postępowaniu człowieka, należy uwzględnić dwa etapy: zawierzenia i wykonania. W zawierzeniu dostrzegamy dwie czynności: namysł i rozmysł. Namysł to inaczej namyślanie się – zastanowienie się nad sposobami, jakie mogą być użyte do osiągnięcia danego celu. Nie powinna to być czynność spontaniczna, ale rozważna. Rozmysł polega zaś na wyborze środków, które w danej chwili, sytuacji uważamy za najodpowiedniejsze. Przydatny jest tu rozsądek. Czynności wyżej wymienione przygotowują nas do wykonania danego zamiaru. Jednak najważniejszą czynnością jest nakaz, który kieruje tym czynem tak długo, aż osiągnięty zostanie zamierzony przez osobę cel.

Roztropność tym różni się od rozmysłu i rozwagi, że scala środki i sposoby postępowania, by osiągnąć zamierzone zadania. Niekorzystnym procesem w zachowaniu człowieka jest brak roztropności lub roztropność pozorna. Jej brak polega na tym, że nie występuje któryś z jej składników lub warunków potrzebnych do jej prawidłowego działania. Braki te wyodrębniamy na etapie zamierzenia i wykonania. Etap pierwszy powinien charakteryzować się namysłem i powolnością w dokonywaniu wyborów. Jeśli tych czynności brakuje, mamy wówczas do czynienia z lekkomyślnością. Etap drugi powinien charakteryzować się szybkim i pewnym działaniem. Niedyspozycja na tym etapie może świadczyć o braku stanowczości, niewystarczającym wysiłku woli hamowanym przez lenistwo. Według Jacka Woronieckiego<sup>13</sup> brak woli i wychowania to główne przyczyny niedorozwoju roztropności.

<sup>13</sup> J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowania*, t. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 1986.

## Składniki roztropności

Składniki roztropności można podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmuje etap zamierzenia, druga zaś – proces wykonania. Wśród elementów pierwszej grupy znajdują się te, które odnoszą się do rozwagi i rozsądku. Kształcenie rozwagi połączone jest z rozwojem pamięci, umiejętności przyjmowania rad oraz przewidywania i domyślania się następstw wydarzeń i motywacji postępowania. Rozsądek kształtuje zdolność elastycznego, praktycznego myślenia. Pamięć powinna przechowywać doświadczenia z przeszłości, by rozsądek mógł służyć do kierowania czynami w przyszłości, powinna być uporządkowana. Zmysł rzeczywistości to inaczej realizm życiowy. Powinniśmy mieć jasne spojrzenie na różne sytuacje – nie mylić rzeczywistych wyobrażeń z fantazjami naszej wyobraźni. Zdolność przewidywania i domyślania się następstw wydarzeń i motywów postępowania innych to umiejętność pozwalająca z drobnych, niepozornych czynności domyślać się głębszych motywów postępowania innych ludzi. Kształtowanie rozwagi połączone jest z rozwojem pamięci, zmysłu rzeczywistości i przewidywania skutków. Kolejna cecha roztropności dotyczy rozsądku i jest to umiejętność elastycznego, praktycznego myślenia przy zachowaniu planu w projektowaniu czynności w realizacji zamierzeń. Łączy się to z zapobiegliwością, która koreluje nie tylko ze sprzyjającą okolicznością, ale również z przeszkodami w realizowaniu planu.

## Podsumowanie

Roztropność można określić jako wartość moralną, jako sprawność ludzką. Zachowania godnościowe i roztropne są właściwością człowieka dojrzałego. W złożonych sytuacjach życiowych człowiek nie tylko unika skrajnych zachowań, lecz przede wszystkim umiejęt-

nie i stanowczo opowiada się za godnym zachowaniem w granicach obowiązujących norm moralnych. Człowiek powinien zatem posiadać świadomość zachowań godnościowych, rozwagę, jasność umysłu, odwagę podjęcia ryzyka w kategoriach osobowego i społecznego rozwoju. W roztropności przejawia się dojrzałość człowieka, a w niej przejawia się mądrość i fenomen godności. Roztropnego, mądrego człowieka cechuje przenikliwość i przewidywanie. Człowiek roztropny w godnym swym postępowaniu jest zdolny odkrywać prawdę. Ona zatem jest podstawową dyrektywą wychowania. Poszukiwanie i odkrywanie jej jest celem wszelkiego poznania. To jedna z podstawowych, trwałych i uniwersalnych wartości, niełatwych w ocenie i zastosowaniu w życiu.

Nie ma godnościowego postępowania bez habitusu życiowego, pamięci, umiejętności przewidywania, co chroni nas przed ślepotą neo-liberalną.

## Bibliografia

- Chałas K., *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1: *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Jedność, Lublin–Kielce 2003.
- Hume D., *Badania dotyczące zasad moralności*, PWN, Warszawa 1975.
- Kaczmarek S., *Rozważania o życiu ludzkim*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994.
- Koziński J., *O godności człowieka*, Czytelnik, Warszawa 1977.
- Murawski K., *Wyzwania etyki*, WSiP, Warszawa 1991.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, PWN, Warszawa 1985.
- Rumiński A., *Od godności do zgodności człowieka*, w: *Człowiek, wartość, pedagogika*, red. M. Nowicka-Kozioł, Wydawnictwo AP, Kraków 2007.
- Sobór Watykański, *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” z 7 grudnia 1965 roku*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1985.

de Tchorzewski A.M., *Wolność jako wartość i problem edukacyjny. Wprowadzenie*, w: *Wolność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A.M. de Tchorzewski, Reklamex, Bydgoszcz 1999.

Tischner J., *Etyka solidarności*, Editions Spotkania, Paryż 1982.

Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowania*, t. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 1986.

## There is no dignity without sensibility

### SUMMARY

In my consideration, I show the mechanism of human behaviour. They are determined by different factors. A human does not live only for his or her own self. He or she lives for the life aims. Realising them he must always remember about the human identity. It is thanks to the effort we take that we organise our life space. However, there occurs a question if we are always aware what contents and ways are we supposed to strive towards our self determination. Man has to take sublime and noble actions which at the same time may be horrible, cruel and inhuman. However, this person also feels responsible for his or her actions and way of life. Dignity is a moral value which is attributed to human independently of individual characteristics or merits. Dignity is the basis of the respect which is due to each person because of the fact of being human. Thus, human dignity requires constant updating. Man in prudence manifested moral maturity, wisdom, dignity phenomenon. Prudent and wise man has insight and prediction. The prudent man in his point of proceedings is able to maintain sanity.

*Translated by Agnieszka Tyrka*

Antoni Rumiński

Doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki; obecnie emeryt; nauczyciel akademicki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie; wykła-

dowca w Instytucie Nauk o Wychowaniu; przez 15 lat kierownik Katedry Teorii Wychowania i Aksjologii Pedagogicznej; opiekun Studenckiego Koła Naukowego Pedagogów im. Heleny Radlińskiej (przez 33 lata). Zainteresowania badawcze dotyczyły problematyki, koncepcji i praktyki wychowania, pedeutologii, aksjologii i etyki pracy socjalnej. Jako wieloletni nauczyciel akademicki opublikował 120 artykułów naukowych w publikacjach krajowych i zagranicznych. Pod jego redakcją ukazały się: *Etyczny wymiar edukacji nauczycielskiej* (Kraków 2004), *Jakość życia studentów* (Kraków 2004), *Wpływ uczelni na rozwój studentów* (Olsztyn 2000), *Wychowanie dzieci i młodzieży na przełomie tysiącleci* (red. z M.J. Szymańskim, Kraków 1998).